

Salvini stanie przed sądem

1 sierpnia 2020

„Nie mam sobie nic do zarzucenia” – mówił w czwartek w Senacie lider opozycyjnej Ligi Matteo Salvini. Polityk nie przekonał senatorów i stanie przed sądem pod zarzutem pozbawienia wolności załogi hiszpańskiego statku.

Senat Włoch zagłosował w czwartek (30 lipca) za postawieniem lidera opozycyjnej Ligi Matteo Salviniego przed sądem. Za wytoczeniem procesu za działania podjęte, gdy pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych opowiedziało się 149 senatorów, przeciw było 141.

Na mocy włoskiego prawa członkowie rządu nie mogą być sądzeni za działania podjęte w trakcie sprawowania funkcji ministerialnych, dlatego parlamentarzyści musieli wyrazić na to zgodę.

Wniosek o wyrażenie zgody na prowadzenie postępowania przeciwko senatorowi Salvinimu złożył w izbie wyższej parlamentu sąd w Palermo, który postawił mu zarzut pozbawienia wolności 164 uratowanych na morzu migrantów. Wniosek jest pokłosiem sprawy statku hiszpańskiej organizacji pozarządowej Open Arms, który w sierpniu 2019 r. stał w odległości 800 metrów od brzegów Lampedusy i czekał na wpuszczenie do portu.

Salvini, wówczas szef MSW, argumentował że włoskie porty są zamknięte dla jednostek przywożących migrantów. Sytuacja na pokładzie pogarszała się z każdą chwilą, przede wszystkim z powodu fatalnych warunków sanitarnych. Po prawie trzech tygodniach kryzysu statek Open Arms zawinął na Lampedusę. Prokuratura nakazała konfiskatę jednostki i natychmiastową ewakuację migrantów. Wszczęto też dochodzenie ws. nielegalnego przetrzymywania ludzi.

Przed głosowaniem lider Ligi powtórzył, że nie wpuszczając statku, wywiązywał się tylko ze swych obowiązków i działał w

interesie kraju. Salvini, lider skrajnie prawicowej Ligi i zwolennik twardej polityki migracyjnej, podkreślił, że realizował wtedy kurs polityczny rządu Ligi oraz Ruchu Pięciu Gwiazd i wyraził opinię, że sąd chce mu wytoczyć „proces polityczny”. „Nie mam sobie nic do zarzucenia” – przekonywał, ale rządząca większość uznała inaczej.

Sytuacja migracyjna we Włoszech jest coraz poważniejsza. W związku z coraz częstszymi ucieczkami z ośrodków rząd wysyła do ochrony wojsko, a resort dyplomacji wzywa do respektowania przepisów przez wszystkich.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu